

Gen. Toussaint, dowódca wojsk niemieckich w Pradze, z którego rozkazu m. in. ostrzeliwano w czasie powstania praskiego szpital miejski, skazany został przez trybunał cze-

chosłowacki na dożywotnie więzienie. Skazany nie przeciwstawił się mordowaniu ludności cywilnej przez oddziały niemieckie.

*Andrzej Józef Kamiński*

## ZYCIE GOSPODARCZE

**Produkcja wschodniej strefy okupacyjnej Niemiec na Targach Sztokholmskich.** Przedsiębiorstwa sowieckiej strefy okupacyjnej poszczycić się mogły dobrymi wynikami na tegorocznych targach w Sztokholmie. Sensacją targów stanowił gatunek pończoch — perlony — które odznaczają się wielką trwałością. Zamówienia na targach na wspomniany gatunek pończoch wynosiły 8 milionów koron szwedzkich, dwa miliony koron duńskich oraz 1 milion dolarów. Poza tym przygotowują się inne jeszcze poważne transakcje. Przedstawiciele niemieckiej komisji gospodarczej nawiązali bliższy kontakt z kompetentnymi organami szwedzkimi celem usunięcia trudności istniejących w obrocie handlowym pomiędzy Szwecją a sowiecką strefą okupacyjną Niemiec. Nawiązano też łączność z krajami Dalekiego Wschodu, Filipinami, Australią i Islandią. Wzięto również pod uwagę możliwości wprowadzenia obrotu uszlachetniającego z różnymi krajami, szczególnie na odcinku tekstylnym oraz żelaza.

**Przebudowa struktury zatrudnienia w zachodnich strefach okupacyjnych** Porównując cyfry zatrudnienia w różnych gałęziach pracy w pierwszym okresie reformy walutowej z cyframi roku 1938, zanotować trzeba olbrzymie przesunięcia i nieraz kapitalne zmiany. Wprawdzie rok 1938 nie reprezentował już w Niemczech w pełni normalnego stanu pracy pokojowej, znajdując się pod wpływem

przewidywanej wojny, jednak uważać go można za więcej zbliżony do normalnego stanu gospodarki pokojowej niż chwilę obecną. Zbrojenia, wojna, wreszcie chaos powojenny zdeformowały normalny bieg życia gospodarczego, a z nim kierowano również czynnik pracy często bardzo na fałszywe i nieekonomiczne drogi. Natomiast z chwilą wprowadzenia reformy walutowej konieczność kalkulacji zmusza poszczególne przedsiębiorstwa do skrupulatnego i oszczędnego gospodarowania pracą. Sanacja na odcinku zatrudnienia została jednak dopiero zapoczątkowana i dużo jeszcze czasu upłynie, zanim problem ten będzie można należycie rozwiązać.

W strefach zachodnich zatrudnionych było z chwilą wprowadzenia nowej waluty (licząc jedynie pracobiorców) 13,5 milionów osób, z cyfry tej przypada 95% na strefy połączone. W stosunku do roku 1938 podniosło się zatrudnienie w strefach połączonych o 11,9%, podczas gdy w strefie francuskiej spadło ono o 10,5%. Wskazuje to na zasadniczo różny rozwój tych dwóch stref. Do stref połączonych przybyły liczne rzesze wysiedlonych oraz uchodźców, natomiast ze strefy francuskiej wyemigrowała pewna ilość ludności do Francji i innych krajów głównie pod wpływem poważnych demontaży. Na ogół należy zaznaczyć, że zdrowa proporcja zatrudnienia została zwinęta.

Analizując poszczególne gałęzie zatrudnienia zauważyć można, iż do

prac ciężkich przyplływ sił roboczych jest niewystarczający i popyt przewyższa tu podaż. Zmniejszyło się również z natury rzeczy zatrudnienie w takich gałęziach produkcji które cierpią na brak surowców, w okolicach, w których się odczuwa brak środków żywności, w przemysłach zakazanych, względnie gdzie przeprowadzone są demontaże urządzeń i fabryk. Do przemysłów, które wykazują poważnie zredukowany poziom zatrudnienia, należy przemysł papierniczy. W strefach połączonych poziom zatrudnienia w tym przemyśle obniżył się o 31%, w strefie francuskiej nawet o 43%. Przemysł tekstylny zatrudnia o ca 22% mniej pracowników, przemysł artykułów budowlanych również zredukował swe zatrudnienie o ca 20%, przy czym wydajność pracy zmniejszyła się znacznie. Poważne znaczenie dla życia gospodarczego stref połączonych posiada cofnięcie się zatrudnienia w przemyśle metalowym. Okazuje się, iż odpadło tu ok. 230 tysięcy sił roboczych, co się wyraża redukcją 13,7% w stosunku do r. 1938. Od czasu wprowadzenia nowej waluty daje się tu jednak zauważyć pewne ożywienie na rynku pracy. Natomiast w strefie francuskiej przemysł metalowy wykazuje większy jeszcze ubytek w zatrudnieniu niż przed reformą walutową, co się łączy z demontażami przeprowadzonymi ostatnio w tej strefie. Handel, banki i zakłady ubezpieczeniowe zatrudniały do chwili wprowadzenia reformy walutowej ca 10% mniej osób, niż to było przed wojną. Zjawisko to tłumaczy się brakiem towaru, który dawał się odczuć osłabiając tempo życia gospodarczego. Obecnie zaznacza się we wspomnianych zawodach większe ożywienie. Przemysł budowlany, ceramiczny, szkło oraz przemysł skórzanym utrzymują się w strefach połączonych mniej więcej na poziomie

przedwojennym pod względem zatrudnienia.

Inaczej przedstawia się sytuacja w strefie francuskiej, gdzie zatrudnienie wykazuje ubytek o ca 17%. W przemyśle chemicznym stref połączonych wzrasta zatrudnienie. Pracuje tam ok. 22 tysiące osób więcej niż przed wojną. Nie pokrywa się to jednak z korzystnym rozwojem w tej dziedzinie produkcji, gdyż duża ilość nowopowstałych przedsiębiorstw fundowanych na słabych podstawach gospodarczych nie będzie się mogła po wprowadzeniu reformy walutowej na dłuższą metę utrzymać przy życiu. Również elektrownie i gazownie wykazują wzrost zatrudnienia. W górnictwie stref połączonych pracuje ok. 100 tysięcy robotników więcej niż w r. 1938 (+ 21,8%), lecz wydobyte leży znacznie poniżej cyfr z okresu przedwojennego.

Rzuca się w oczy w strefach połączonych duży rozrost administracji publicznej oraz różnych organizacyj biurokratycznych o charakterze państwowym, samorządowym, względnie prywatnym, co pochłania nieproporcjonalnie wielką ilość pracowników wszelkiego rodzaju. Na 12,2 milionów pracowników przypada ca 1 milion zatrudnionych w tych działach pracy. Już za czasów hitlerowskich narzekano na przerost biurokracji, w chwili obecnej zaś notujemy jeszcze dalszy jej wzrost (ca 30% osób zatrudnionych więcej w różnych biurach i urzędach).

Przemysł optyczny, mechaniki precyzyjnej oraz elektrotechniczny wykazywały w bilansie zatrudnienia duży wzrost, który został jednak ostatnio osłabiony demontażami szeregu większych zakładów. Poczta i kolej, jak i inne działy komunikacji zatrudniają o wiele większy personel niż przed wojną. Istnieje tu nadmierny wzrost zatrudnienia (niekiedy 50%, a nawet więcej) i dopiero wpro-

wadzenie nowej waluty zmusiło do oszczędniejszej gospodarki i redukcji. Należy jeszcze wymienić dział odzieżowy oraz drzewny i obróbki drzewnej, gdzie pracowało w strefach połączonych ca 50% pracowników więcej niż w roku 1938. Ten tak potężny rozwój w tych działach wytwórczości tłumaczy się olbrzymimi potrzebami niemieckiej ludności po przegranej wojnie. W miarę stopniowego zaspokajania najczęściej palących potrzeb oraz w związku z koniecznością dokonania rewizji gospodarki po wprowadzeniu nowej waluty, przemysły te nie będą mogły utrzymać tak wysokich cyfr zatrudnienia.

Ciekawy obraz przedstawia rolnictwo. W strefach połączonych zatrudnia się obecnie na wsi 72% pracowników więcej (nie należących do rodziny pracodawcy) niż przed wojną. Są to przeważnie uchodźcy, bezdomni, ewakuowani, jak i różni członkowie partii hitlerowskich, którzy po zwolnieniu z obozów znaleźli tam chwilowe schronienie. Ludzie ci zajęli po części miejsce poległych, względnie niezdolnych do pracy gospodarzy. Ilość sił kobiecych zatrudnionych w rolnictwie przedstawia się o wiele pokaźniej niż dawniej. Należy się jednak liczyć z tym, iż z chwilą ukończenia głównych prac w rolnictwie pewna część zatrudnionych odpłynie ze wsi i szukać będzie zatrudnienia w mieście. Poza tym od chwili wprowadzenia w życie nowej ustawy walutowej daje się odczuć odpływ sił roboczych do miast. Gospodarze drobni i karłowaci zaczynają też coraz więcej interesować się zajęciami ubocznymi w mieście. Ilość osób zatrudnionych na roli zależeć będzie na dalszą metę od stosunku, jaki się ułoży między cenami na produkty gospodarstwa wiejskiego a cenami na artykuły przemysłowe. Jeżeli też przebudowa wsi dojdzie do skutku i punkt ciężkości położony zo-

stanie na wytwarzanie uszlachetnionych produktów gospodarstwa wiejskiego, to wieś będzie mogła zatrudniać większą ilość osób niż w czasach przedwojennych.

Zjawiskiem wysoce anormalnym wydaje się fakt, że grupy zawodowe zatrudniane w teatrach, muzyce, filmie, radio, różnych widowiskach oraz w sporcie wykazywały w pierwszych latach powojennych rekordowy wzrost zatrudnienia (+113% w stosunku do okresu przedwojennego). Z chwilą wprowadzenia nowej waluty wspomniane zawody przeżywają okres ostrego kryzysu.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, iż państwa zachodnie okupujące część Niemiec zatrudniają ze swej strony znaczne ilości niemieckich sił roboczych. Latem r. 1948 władze angielskie zatrudniały w strefach połączonych 577 tysięcy osób, a w strefie francuskiej pracowało 52 tysięcy osób dla francuskich władz okupacyjnych. Razem odciągnięto więc z rynku pracy 629 tysięcy osób, w tym znaczny odsetek pracowników w wieku 20—35 lat. Konieczność obniżenia kosztów okupacji, dyktowana względami gospodarczej odbudowy kraju, zwolni wiele wysoko wartościowych pracowników, którzy dotychczas zatrudnieni byli przez władze okupacyjne, i skieruje ich z dużą korzyścią dla odbudowy na właściwe miejsce, jakkolwiek wiele osób (głównie siły urzędnicze i biurowe) może nie znaleźć zatrudnienia.

Strefa francuska pozostająca tak swym obszarem jak i ilością zatrudnionych daleko w tyle poza strefami połączonymi (1,3 miliony pracobiorców), wykazuje również znacznie słabsze pulsowanie życia gospodarczego. Posiada ona charakter więcej rolniczy, doznała dość dużych demontaży, natomiast nie stała się przytułkiem dla wielkich rzesz uchodźców i przesiedlonych. Na skutek

demontaży i wywozu za granicę różnych maszyn i urządzeń opuściła swój kraj część ludności niemieckiej.

**Dodatkowa umowa handlowa między Polską a sowiecką strefą okupacyjną Niemiec.** Obrót towarowy zwiększy się w myśl tej umowy w roku bieżącym o 36 milionów dolarów. Zatem łącznie z obrotem przewidzianym umową handlową z marca br. osiągnie kwotę 96 milionów dolarów. Na podstawie umowy dodatkowej Polska dostarczyć ma do strefy sowieckiej węgiel kamienny, koks oraz inne artykuły, a strefa sowiecka dostarczy Polsce sole potasowe, drzewo, chemikalia oraz maszyny. Bezpośrednio po podpisaniu umowy dodatkowej rozpoczęła się jej realizacja.

**Projekt odszkodowania w strefach zachodnich.** Władzom niemieckim powierzono opracowanie ustawy, która by normowała całokształt zagadnień związanych z problemem odszkodowań za straty poniesione przez jednostkę w okresie prześladowań hitlerowskich od 30 stycznia 1933 r. do 8 maja 1945 r. Według projektu wspomnianej ustawy rościć sobie może pretensje zadośćuczynienia każda osoba, która uległa prześladowaniu ze względu na swe polityczne przekonania, ze względów rasowych, światopoglądowych lub też wyznaniowych i wskutek tego poniosła szkodę na życiu, ciele, zdrowiu, własności, wolności, majątku względnie w rozwoju gospodarczym. Jeżeli jednak uszkodzony w jakikolwiek bądź sposób współdziałał z bezprawiem hitlerowskim lub został zasądzony i pozbawiony praw honorowych po maju 1945 r., to traci on prawo do roszczeń. Jednostka, występująca z roszczeniami, może przede wszystkim żądać zadośćuczynienia od państwa, lecz obowiązku zadośćuczynienia podlegać może

również każda osoba prywatna. Kto jakkolwiek bezpośrednio nie działał krzywdząco, lecz wykorzystywał w sposób niezgodny z etyką i wbrew dobrem obyczajom prześladowanego, może być również pociągnięty do zadośćuczynienia.

Praktycznie problem zadośćuczynienia zależeć będzie od możliwości finansowych poszczególnych niemieckich krajów. Posiadać on będzie również duże znaczenie moralne. W dziedzinie ubezpieczeń przygotowuje się ustawę, która ma otoczyć szczególną opieką ofiary reżimu narodowo-socjalistycznego.

**Instytut gospodarki światowej w Kilonii**, który powstał w 1913 r. i zdobył sobie w całym świecie duży rozgłos, zajmując się badaniem stosunków gospodarczych, społecznych oraz społeczno-kulturalnych w różnych państwach, otrzymał nowego kierownika w osobie dra F. Baade, który obejmując Instytut otrzymał również katedrę na uniwersytecie w Kilonii. Dr Baade znany był już przed 1933 r. jako gorący rzecznik nowej polityki agrarnej. Później pracował za granicą i dopiero obecnie powrócił do Niemiec. Instytut w Kilonii posiada jedną z najbogatszych bibliotek świata, która przetrwała bez większych strat burze wojenne. Szereg ciekawych prac czeka wydania, a te, które zostały wydane, z powodu braku papieru oraz innych trudności nie rozeszły się szerzej i dostępne są tylko niewielkiemu kołu osób. Praca badawczo-naukowa Instytutu wykorzystywana jest przez niemieckie władze gospodarcze we Frankfurcie.

**Oświadczenie marszałka Sokołowskiego w sprawie Berlina.** Marszałek Sokołowski wypowiadając się przed przedstawicielami prasy w sprawie Berlina, poświęcił z natury rzeczy sporo uwagi sprawom gospodarczym.

Oświadczył on, iż bezpośrednim powodem powstania tzw. „kryzysu berlińskiego“ była wprowadzona w czerwcu br. przez władze okupacyjne amerykańskie, brytyjskie i francuskie odrębna reforma walutowa w Niemczech zachodnich, która w kilka dni później rozszerzona została na zachodnie strefy okupacyjne Berlina. W ten sposób żądania sowieckie wprowadzenia reformy walutowej, wspólnej dla całych Niemiec, w myśl osiągniętych już zasadniczych porozumień na terenie Rady Kontrolnej, zostały zignorowane. Zamiast jednolitej waluty niemieckiej, która by obowiązywała na terenie całego kraju, kursują w Niemczech dwa odrębne systemy monetarne. Pragnąc uchronić życie gospodarcze sowieckiej strefy Berlina od poważnych bardzo perturbacyj ekonomicznych, sowieckie władze okupacyjne zmuszone były wprowadzić różne restrykcje. Strefie sowieckiej Berlina groził też po wprowadzeniu tam nowej waluty zalew starego pieniądza ze stref zachodnich. Władze okupacyjne stref zachodnich nie zadowolily się samym wprowadzeniem odrębnej waluty w Niemczech zachodnich, lecz wprowadziły również w swych sektorach Berlina zachodnią markę ze stemplem „B“. Tymi metodami chciano stosunki gospodarcze sowieckiej strefy okupacyjnej zdeorganizować. Działalność taka musiała wywołać oczywiście ze strony sowieckiej stosowanie pewnych zarządzeń ochronnych, co się wyrażało w ograniczeniach komunikacyjnych, między zachodnimi sektorami Berlina a strefami okupacyjnymi trzech mocarstw zachodnich (ze względu na kontrolę handlu). Marszałek Sokołowski podkreśla przy tym, iż rzeczoznawcy finansowi państw zachodnich zdawali sobie w pełni sprawę z wytworzonej sytuacji, która stała się absurdalną z punktu widzenia gospodarczego. W zachodnich

strefach okupacyjnych Berlina zorganizowano też na szeroką skalę zakrojoną spekulację walutą sowieckiej strefy okupacyjnej, dążąc do obniżenia jej wartości.

W rezultacie rozmów przedstawicieli czterech mocarstw przeprowadzonych w Moskwie, które miały doprowadzić do uzgodnienia poglądów na problem niemiecki oraz Berlina, podjęte zostały konferencje czterech głównodowodzących stref okupacyjnych Niemiec. Między innymi miano w myśl ustalonych w Moskwie wytycznych opracować konkretne zarządzenia wprowadzenia marki sowieckiej strefy na terenie całego Berlina i wycofania „B.“ marki. Marszałek Sokołowski podaje dalej w swym wywodzie, iż z winy gen. Claya, który sabotował konstruktywne sowieckie propozycje, rozmowy czterech głównodowodzących zostały przerwane, nie doprowadzając do osiągnięcia rezultatów. Rząd sowiecki podał ze swej strony mocarstwom zachodnim do wiadomości, iż gotów jest prowadzić dalsze rozmowy na podstawie osiągniętego porozumienia w Moskwie. W myśl oświadczenia marszałka Sokołowskiego od stanowiska, jakie zajmą Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja, zależy zatem dojście do porozumienia w sprawie Berlina, a przeto również uzdrowienie stosunków gospodarczych w sensie rozumnego ułożenia wzajemnych interesów.

**Wysokość sum reparacyjnych wypłaconych przez Niemców.** Przewodniczący międzynarodowej organizacji reparacyjnej podaje wartość dotąd uiszczonych przez Niemcy reparacji. Według jego obliczeń równa się ona kwocie 418 milionów dolarów według kursu z r. 1938.

**Przydział kwot z planu Marshalla na rok 1948/49.** Europejska Rada Odbudowy ustaliła rozdział kwoty,

przewidzianej dla państw objętych planem Marshalla w Europie. Najwięcej otrzyma Wielka Brytania 1,26 miliarda dolarów, kolejno Francja, Włochy i Holandia. Piąte miejsce zajmują połączone strefy okupacyjne Niemiec, które otrzymają 414 milionów dolarów. Dla francuskiej strefy okupacyjnej przewidziano 100 milionów dolarów.

**Demontaże.** W sprawie demontaży w zachodnich strefach okupacyjnych zarysowała się różnica poglądów między USA a Wielką Brytanią. Władze brytyjskie wystosowały notę do Marshalla, w której wyrażają wątpliwości co do celowości wstrzymania demontaży, czego domagają się Stany Zjednoczone. Według poglądu brytyjskiego należałoby dla każdego poszczególnego przedsiębiorstwa, przeznaczonego zasadniczo do demontażu a mającego ewentualnie pozostać w Niemczech, powziąć osobną decyzję, nie należy zaś wprowadzać ogólnego moratorium co do demontaży. Byłoby bowiem trudno takie ogólne moratorium cofnąć w późniejszym terminie. Twierdzi się również, że niektóre zakłady, które mają być zdemontowane, będą mogły ze względów surowcowych być przeniesione do innych państw zachodnio-europejskich, i tam w większej mierze być zużytkowane niż w Niemczech. Także ze względów strategicznych byłoby lepiej niektóre zakłady, przeznaczone do demontaży, szczególnie zakłady chemiczne, wywieźć z Niemiec. Sprawa demontaży łączy się ściśle z programem pomocy Europie w ramach planu pomocy Marshalla i w związku z realizacją tego planu wiążą się też poglądy amerykańskie.

**Unieważnienie monet 50-fenigowych.** Wobec pozbawienia wartości w zachodnich strefach okupacyjnych starych monet zdawkowych oraz w

związku z ich masowym napływem do strefy sowieckiej i prowadzenia na szeroką skalę spekulacji, wydany został rozkaz marszałka Sokolowskiego. W myśl tego rozkazu wstrzymuje się, począwszy od 13 października br., w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec łącznie ze strefą Berlina obieg monet 50-fenigowych jako środka płatniczego. Wszystkie instytucje kredytowe zobowiązane są do dnia 14 października przyjąć do wymiany monety 50-fenigowe według przepisów Niemieckiego Banku Emisyjnego.

**Sprawa kont zablokowanych w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec.** W myśl ustawy walutowej, przeprowadzonej w tych strefach, konta znajdujące się w instytucjach kredytowych przeliczone zostały w stosunku 1:10, a właścicielom ich pozwolono dysponować tylko połową kwoty, która im przypadała po przeliczeniu konta. Druga połowa konta została zablokowana. Decyzje co do jej losów powziąć miano później. Obecnie ukazała się ustawa, według której 20% sumy, figurującej na zablokowanym koncie, przeniesione zostanie na wolne konto właściciela, a dalsze 10% zostanie również zwolnione, lecz pieniądze z tej części konta będą musiały być ulokowane w pożyczkach długoterminowych.

Reszta zablokowanego konta, tj. 70%, będzie skreślona.

**Konta w strefie sowieckiej.** W sowieckiej strefie okupacyjnej odbywa się według zasad obowiązującej tam ustawy walutowej w dalszym ciągu badanie kont zablokowanych, powyżej 5000 D-marek. Decyzja co do poszczególnych kont ma zapaść do 30. XI. br. W terminie tym nastąpi odblokowanie kont, które uzyskały aprobatę.

**Zapowiedź tymczasowego statutu regulującego stosunki własnościowe**

w Zagłębiu Ruhry. Generalowie Clay i Robertson konferowali z przedstawicielami Zagłębia Ruhry. Podczas konferencji Robertson podał do wiadomości, iż przygotowuje wraz z gen. Clayem statut tymczasowy, który regulować ma stosunki własnościowe w Zagłębiu Ruhry. Statut ma być wkrótce ogłoszony i pozostanie w mocy do chwili powstania przyszłego rządu niemieckiego, który będzie w stanie problem ten ostatecznie uregulować.

**Finansowanie „mostu powietrznego“.** Rada gospodarcza Bizonii przyjęła w drugim i trzecim czytaniu

ustawę, mocą której ludność stref zachodnich opodatkowana zostanie na częściowe pokrycie kosztów spowodowanych utrzymaniem „mostu powietrznego“ do Berlina. Resztę kosztów ponieść ma ludność stref zachodnich Berlina.

**Demonstracje w Bizonii.** W szeregu miast ludność niemiecka protestowała masowo, wypowiadając się przeciw polityce frankfurckiej rady gospodarczej. Domagano się obniżenia poziomu cen, dostosowania płac do cen i skrupulatnej kontroli cen.

*Michał Zakrzewski*

## ŻYCIE KULTURALNE

**Kulturalna wymiana czesko-niemiecka.** W klubie Kulturbundu w Berlinie odbył się wieczór literatury i muzyki czeskosłowackiej. W imieniu sekcji sławistycznej Kulturbundu przemawiał dr Friedrich Schwarz, który powołując się na Herdera domagał się zacieśnienia przyjaźni między Niemcami a narodami słowiańskimi. „W postawie naszej — mówił dr Schwarz — wobec narodów słowiańskich musi zajść kopernikańska zmiana“. W dziesiątą rocznicę napaści Hitlera na Czechosłowację domagał się prelegent stworzenia duchowego mostu między Berlinem a Pragą, który by umożliwił Niemcom zaznajomienie się z kulturalnymi osiągnięciami narodu czeskosłowackiego. Lepsze zrozumienie między Niemcami a narodami słowiańskimi jest nakazem chwili. W miejsce przesądu rasistowskiego, który przybrał za Hitlera formy zbrodnicze, wystąpić musi przyjaźń z narodami wschodnio-europejskimi, u których żywe jest sumienie społeczne. Przedstawiciel Kulturbundu zakończył przemówienie słowami, widniejącymi na cze-

chosłowackich godłach państwowych a pochodzącymi od filozofa i założyciela państwa czeskosłowackiego Tomasza Masaryka: „Prawda zwycięża“. Bedrich Utitz z Pragi, kierownik czeskosłowackiego biura prasowego, mówił o sztuce czeskiej i morawskiej. Próby tej sztuki, a mianowicie fragmenty powieści Haszka „Szewik“ i Pujmanowej oraz utwory Stanisława Kostki Neumanna przeczytali wybitni aktorzy niemieccy. Zagrano również sonatę na fortepian Leona Janaczka.

**Wymiana z Ameryką w dziedzinie sztuki, nauki i polityki.** W czasie do 1 kwietnia 1949 r. uda się do Stanów Zjednoczonych prócz kilkuset niemieckich studentów także 682 profesorów, artystów, dziennikarzy, polityków i kierowników związków zawodowych na studia. W zamian za to przybędą do amerykańskiej strefy Niemiec na dłuższy pobyt w celach naukowych amerykańscy artyści, uczeni i studenci.

**Niemiecka książka o Ziemiach Odzyskanych.** W Szczecinie przebywała niedawno znana jeszcze z czasów